

## HOMILIA BISKUPA KIELECKIEGO JANA PIOTROWSKIEGO - Uroczystość Zwiastowania Pańskiego, Dzień Świętości Życia

Katedra, 4 kwietnia 2016 r.

1. Uroczystość Zwiastowania Pańskiego, z woli św. Jana Pawła II, od ponad 20 lat obchodzona jest jako Dzień Świętości Życia. W tym roku, z racji oktawy wielkanocnej, tę uroczystość obchodzimy dzisiaj. Sprawujemy ją jednak z taką samą miłością, nie mniej gorliwie i odpowiedzialnie, a przez Maryję, Matkę Wcielonego Słowa pragniemy Bogu polecać każde nowe poczęte życie.

Cała historia biblijna narodu wybranego jest troską o życie, nawet jeśli wrogowie życia nie szanowali, jak w dramatycznych słowach pisał prorok Ozeasz: „Samaria odpokutuje za bunt przeciw Bogu swojemu: poginą od miecza, dzieci ich będą zmiażdżone, a niewiasty ciężarne rozprute” (Oz 14,1). W dziejach Nowego Przymierza Pan Jezus nasycy świat miłością do dzieci tym wciąż aktualnym życzeniem: Pozwólcie dzieciom przychodzić do Mnie, i nie zabranianie im (por. Mk 10,14).

Gdy apostołowie i ich następcy poszli z Ewangelią do Greków oraz do innych narodów, zmusiło to wspólnotę Kościoła do zajęcia stanowiska wobec sztucznych poronień, procederu zwykle w tamtych narodach potępianego, ale jednak znanego i praktykowanego. Już pisma starochrześcijańskie jak, *Nauka Dwunastu Apostołów* oraz *List Barnaby* wymieniają dzieciobójstwo jako znak kroczenia drogą śmierci. Pierwsze z nich mówi, że śmierć sprowadzają na siebie „dzieciobójcy, niszczyciele obrazu Bożego” (5,2). To spostrzeżenie bardzo głębokie w swojej wymowie przypomina, że zabicie istoty ludzkiej jest zniszczeniem obrazu Bożego, a tym samym sprawca przed samym Bogiem zda sprawę ze swego czynu (por. J. Salij, *Wybierajmy życie*).

Współcześnie, jak na ironię, pojawił się problem niechcianego i pogardzonego życia. Co się stało w naszym świecie, że ludzkie poczęte życie straciło swoją wartość? Gdzie podziała się macierzyńska i ojcowska miłość, która to życie przyjmie z miłością?

Ojciec Święty uczył nas, że godność każdego człowieka, od poczęcia aż śmierci, odkrywamy wtedy, gdy z pokorą stajemy przed Bogiem, naszym Ojcem i Stwórcą. On nam przypominał, że chrześcijańskie rozumienie człowieka jest przesłaniem skierowanym do wszystkich ludzi dobrej woli. Jest też zaproszeniem, byśmy odkryli wartość życia jako bezcennego daru od Boga. Nasz Święty, wraz z całym Kościołem nauczał, że każdy człowiek mający prawe sumienie - choćby uważał się za niewierzącego - może odkryć piękno i tajemnicę życia, by szanować najbardziej fundamentalne prawo człowieka, jakim jest prawo do życia (por. Marek Wójtowicz SJ, *Dehon*).

2. Dziś nie jesteśmy sędziami nikogo i nie uprawiamy propagandy, ale milczenie nas ochrzczonych, tworzących wspólnotę Kościoła kieleckiego XXI wieku, w sprawie obrony życia nienarodzonych byłoby zaprzeczeniem wiary i wyrazem niegodziwej postawy wobec Boga, który jest Panem i Dawcą wszelkiego życia. Wiemy, czym jest każde nowe życie, Bóg nas wystarczająco o ty poucza i daje odpowiednie znaki, nawet jeśli o to nie prosimy.

Największym znakiem jest dla nas Tajemnica Wcielenia i przyjęcie nowego życia przez Maryję. Wielkość tego znaku rozumie się tylko dzięki łasce wiary, ponieważ w świetle wiary przyjęła je ta, którą anioł nazwał „Pełną łaski”. Zawierzenie pokładane w Bogu, które pokonało pokusę domagania się kolejnych wyjaśnień - *jak się to stanie nie znam męża* - jest znakiem pełnego wolności otwarcia się Maryi na Bożą propozycję. Ona uwierzyła, że ten plan Boga jest najlepszym na odnowienie każdego ludzkiego życia dzięki nowemu życiu (por. Łk 1,26-38). Bóg obecny w Jezusie Chrystusie, Synu Bożym, który przyszedł na świat z Maryi jest darem dla wszystkich. Jest zarówno źródłem naszego odkupienia, jak też uświęcenia (por. Hbr 10,4-10).

3. Dlaczego więc jest tyle hysterii w świecie, nie tylko tym dalekim, ale i tym nam bliskim, że zabijanie dzieci nienarodzonych jest czyimś prawem. Nidy takim nie było i takim nie może być! Nie zabijaj! Odwieczne Boże przykazanie jest niezmienne, tak jak niezmienna jest miłość Boga do człowieka. Ludzkie kaprysy i wymarzone prawa, sprowadzające poczęte życie pod przysłowiowy skalpel, dla

ludzi prawego sumienia i dla ludzi wierzących są nie do przyjęcia. Dlatego apel polskich biskupów, w obronie poczętego życia, a także odważna postawa francuskiego arcybiskupa z Bayonne Marc'a Auilleta czy Kanadyjki Mary Wagner są aktualnym głosem prawdy. „Nie zbijaj” nie znaczy nic innego, jak „nie zabijaj!” Dlatego potrzeba wiele modlitwy, aby łaska Boża oświecała ludzki rozum i dodawała siły tym wszystkim, którzy są za życiem. Niech matki będą szanowane, a ojcowie niech uczą się odpowiedzialnego ojcostwa. Młodzież niech nie poddaje się pokusie życia bez ofiary, a państwo, które jest stróżem praworządności niech strzeże prawa. „Troska o dziecko - jak wołał w Nowym Jorku św. Jan Paweł II - jeszcze przed jego narodzeniem (...) jest pierwszym i podstawowym sprawdzianem stosunku człowieka do człowieka" (Nowy Jork, 2 X 1979 r.). Miejmy odwagę podzielać tę troskę naszego Świętego Rodaka, aby się okazało, że my naprawdę jesteśmy ludźmi. Amen.